

Sygn. akt VII U 1006/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2021 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Katarzyna Błażejowska

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2021 r. w Bydgoszczy na posiedzeniu niejawnym

sprawy J. M.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w B.

o odszkodowanie

na skutek odwołania J. M.

od decyzji Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w B.

z dnia 2 grudnia 2019 nr 08- (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonemu prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10 % (dziesięć).

SSR Katarzyna Błażejowska

Sygn. akt VII U 1006/19

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2 grudnia 2019 r., nr GO- (...) Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił ubezpieczonemu J. M. prawa do jednorazowego odszkodowania w związku ze zdarzeniem z 7 maja 2019 r. Uzasadniając decyzję organ rentowy wskazał, iż na podstawie zebranej dokumentacji oraz opinii Lekarza Regionalnego Inspektora Orzecznictwa Lekarskiego KRUS ustalono, że zachorowania, jakiego wnioskodawca doznał w dniu 7 maja 2019 r. nie pozostawało w związku przyczynowo-skutkowym z wykonywaną w tym dniu pracą i było zachorowaniem samoistnym.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się ubezpieczony i działając poprzez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o jego zmianę w tym przyznanie prawa do jednorazowego odszkodowania. Ubezpieczony w uzasadnieniu wskazał, iż dnia 7 maja 2019 r., podczas pracy w gospodarstwie rolnym, doznał urazu kręgosłupa – złamania trzonu kręgu L-4. W ocenie ubezpieczonego zdarzenie pozostawało w związku z pracą, gdyż nigdy przed wypadkiem nie leczył się na osteoporozę i nie chorował wcześniej z tego powodu.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, w uzasadnieniu podtrzymując argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji.

**Sąd ustalił, co następuje:**

J. M., prowadzący gospodarstwo rolne, w dniu 7 maja 2019 r. wraz z synem A. M. pracował na terenie swojego gospodarstwa rolnego ładując na samochód dostawczy skrzynie z kwiatami. Podawał je synowi, który stał na samochodzie i układał skrzynie na półki. Skrzynie wykonane były z drewna, ważyły 15kg i mieściły 15 doniczek z kwiatami. W tym dniu ubezpieczony podniósł ponad kilkadziesiąt skrzyń. W trakcie podnoszenia kolejnej skrzynki, trzymając ją na wysokości klatki piersiowej, J. M. poczuł ból kręgosłupa. Na początku leczył się sam, jednakże w dniu 10 maja 2019 r. udał się do przychodni lekarskiej w B., gdzie udzielono mu pomocy medycznej. Stwierdzono wówczas u niego wybuchowe złamanie trzonu kręgu L-4.

Dowód: protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy rolniczej, protokół przesłuchania poszkodowanego, protokół przesłuchania świadka, protokół oględzin miejsca zdarzenia, dokumentacja medyczna ubezpieczonego – akta KRUS, przesłuchanie odwołującego (protokół skrócony) – k. 11

Powyższe zdarzenie nie zostało przez organ rentowy uznane za wypadek przy pracy rolniczej, w związku, z czym ubezpieczonemu nie przyznano prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku.

Dowód: uwagi do protokołu powypadkowego, decyzja Prezesa kasy Rolniczej Ubezpieczenia Społecznego z 26.11.2018 r. – akta KRUS

U ubezpieczonego przyczyną urazu odniesionego w dniu 7 maja 2019 r. było dźwignięcie skrzyni z kwiatami, które ważyły nie mniej, niż 15kg każda. Dźwiganie ponad 50 skrzyń przekroczyło możliwości kompensacyjne jego organizmu. Poniesiony przez odwołującego stały uszczerbek na zdrowiu, spowodowany wybuchowym złamaniem trzonu kręgu L-4 szacuje się w granicach 10%.

Dowód: opinia sądowo-lekarska z 16.07.2020 r. – k. 18-19, opinia sądowo-lekarska z 18.12.2020 r. – k. 41

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Dowody zgromadzone w sprawie były spójne, konkretne, wzajemnie zgodne oraz uzupełniające się. Sąd dał im wiarę w całości. Ponadto żadna ze stron nie zakwestionowała wiarygodności środków dowodowych w postaci dokumentów. Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd oparł się nadto na dowodzie z przesłuchania odwołującego. Ponadto Sąd kierował się treścią opinii sądowo-lekarskich wydanych przez biegłych neurochirurga i reumatologa oraz biegłego ortopedę.

Okoliczności zdarzenia z dnia 7 maja 2019 r. były między stronami sporne. Organ rentowy odmówił jednak przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania, gdyż w jego ocenie, zdarzenie nie pozostawało w związku przyczynowo-skutkowym z pracą rolniczą. Zdiagnozowana u odwołującego osteoporoza w ocenie KRUS była przyczyną samoistną zachorowania – wybuchowego złamania kręgosłupa. Rozstrzygnięcie, czy przyczyna tkwiła w organizmie odwołującego, czy spowodowana była dźwignieniem przez niego skrzyń, z których każda ważyła, co najmniej 15 kg i czy dźwiganie skrzyń przekraczało możliwości kompensacyjne organizmu odwołującego wymagało zasięgnięcia wiadomości specjalnych. W tym celu Sąd postanowił dopuścić dowód z opinii biegłego lekarza sądowego neurochirurga i reumatologa.

W opinii sądowo-lekarskiej z dnia 16 lipca 2020 r. biegli lekarze – internista reumatolog oraz neurolog, specjalista rehabilitacji stwierdzili u odwołującego złamanie wybuchowe trzonu kręgu L-4 z zespołem bólowym kręgosłupa z uciskiem odłamów na worek oponowy. Na podstawie przeprowadzonego badania przedmiotowego, materiału lekarskiego znajdującego się w aktach sprawy i wyników badań ubezpieczonego, w aktach organu rentowego i doręczonych przez ubezpieczonego biegli lekarze sądowi orzekli, że przyczyną wybuchowego złamania kręgosłupa u odwołującego było dźwignięcie przez niego 60 skrzyni z kwiatami, z których każda ważyła, co najmniej 15 kg. Dźwignięcie tych skrzyń w warunkach opisanych przez odwołującego przekraczało możliwości kompensacyjne jego organizmu.

Procentowy uszczerbek na zdrowiu ocenił natomiast biegły ortopeda w opinii sądowo-lekarskiej z dnia 18 grudnia 2020 r. Na podstawie przeprowadzonego badania przedmiotowego, materiału lekarskiego znajdujących się w aktach

sprawy i po zapoznaniu się z wynikami badań biegły stwierdził, że ubezpieczony wskutek urazu przeciężeniowego z dnia 7 maja 2019 r. doznał złamania trzonu kręgu L-4, wygojonego ze zniekształceniem i niewielkim ograniczeniem ruchomości powodujący trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 10% według poz. 89a (per analogiam) tabeli uszczerbkowej wskazanej w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. (Dz. U. nr 234 poz. 1974 ze zm.).

Sąd powyższe opinie biegłych uznał za wiarygodne w całości, ponieważ zostały sformułowane w oparciu o wszechstronną analizę materiału dowodowego a także są jasne, logiczne, kategoryczne, kompleksowe, a w tej sytuacji Sąd nie znalazł podstaw by je zakwestionować. Ponadto żadna ze stron nie wniosła zastrzeżeń do powyższych opinii.

Przechodząc do meritum Sąd wskazuje, iż zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r. poz. 299) jednorazowe odszkodowanie przysługuje ubezpieczonemu, który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej. Z kolei art. 11 ust. 1 pkt 1 tej ustawy stanowi, że za wypadek przy pracy rolniczej uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo pozostających w związku z wykonywaniem tych czynności na terenie gospodarstwa rolnego, które ubezpieczony prowadzi lub w którym stale pracuje, albo na terenie gospodarstwa domowego bezpośrednio związanego z tym gospodarstwem rolnym. Przyjęte w tym przepisie określenia, analogicznie jak w definicji wypadku przy pracy zawartej w nieobowiązującej już ustawie z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach pieniężnych z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, a także w ustawie z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy o chorób zawodowych, odwołują się do takich elementów, jak nagłość i zewnętrzna przyczyna zdarzenia. Poza tym jest to jednak definicja szczególna, w której ryzyko wypadku powiązane zostało ze specyfiką zawodu oraz działalności zarobkowej w rolnictwie i z innym niż w ubezpieczeniu społecznym pracowników, ukształtowaniem zakresu ochrony ubezpieczeniowej. W definicji wypadku można dopatrzeć się istnienia kręgów ochrony ubezpieczeniowej od pełnej i bezwarunkowej - co do wypadków mających miejsce na terenie gospodarstwa rolnego, które poszkodowany prowadzi lub w którym pracuje, do ograniczonej pewnymi wymaganiami - co do okoliczności nastąpienia wypadku poza terenem tego gospodarstwa. Zwrot ustawowy "przy pracy rolniczej" jest tu definiowany przez czasowy, miejscowy, ale przede wszystkim funkcjonalny (celowy) związek zdarzeń z działalnością rolniczą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2001 r., II UKN 176/00, OSNAPiUS 2002 nr 17, poz. 416). Wypada dodać, że przez użycie w dalszej części sformułowania "czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej" art. 11 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nawiązuje też bez wątplenia do zdefiniowanego w art. 6 pkt 3 tejże ustawy pojęcia "działalności rolniczej", przez którą należy rozumieć działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej, a więc wszelkie rodzaje aktywności zawodowej charakterystyczne dla funkcjonowania gospodarstwa rolnego.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy rozważania dotyczą czynności wykonywanych przez ubezpieczonego na terenie prowadzonego przez niego gospodarstwa rolnego w związku z prowadzoną przez niego działalnością. Już tylko to pozwala, zatem uznać, że ochronie ubezpieczeniowej przewidzianej w omawianym art. 11 ust. 1 ustawy winny podlegać niemal wszystkie zdarzenia, którym mógł on ulec, pod warunkiem, że miałyby one nagły charakter, zostały spowodowane przyczyną zewnętrzną i wykazywały funkcjonalny (celowy) związek z prowadzoną przez ubezpieczonego działalnością rolniczą. Zdarzenia te mogły przy tym wystąpić zarówno w czasie wykonywania czynności mających charakter pracy rolniczej, jak i w związku z ich wykonywaniem, to znaczy także w ramach podjętych przez rolnika czynności przygotowawczych i organizacyjnych oraz czynności następczych, prowadzących do zakończenia pracy rolniczej (wyrok SN z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. akt. III UK 9/12).

W realiach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że w wyniku dźwigania skrzyń z kwiatami, ważących nie mniej niż 15kg każda, odwołujący doznał urazu kręgosłupa. Zarówno w orzecznictwie, w tym Sądu Najwyższego, jak i w doktrynie utrwalony jest pogląd o szerokim rozumieniu przyczyny zewnętrznej wypadku przy pracy. Zgodnie z nim zewnętrzną przyczyną sprawczą wypadku przy pracy może być każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego zdolny - w istniejących warunkach - wywołać szkodliwe skutki (zob. wyrok SN z dnia 18 sierpnia 1999 r., II UKN

87/99, OSNP nr 20/2000, poz. 760). Pogląd ten znajduje również odzwierciedlenie w późniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego, który dodał, że w tym znaczeniu przyczyną zewnętrzną może być nie tylko narzędzie pracy, ale także siły przyrody, jak również samo działanie poszkodowanego (wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2005 r., I UK 257/04, LEX nr 390131). Podkreślenia wymaga jednak to, że zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż przyczyna zewnętrzna, nie musi być wyłączną przyczyną wypadku przy pracy. Wystarczające jest, że przyczyni się ona do powstania urazu. Zatem, jeżeli przyczyna wypadku ma charakter mieszany wystarczające jest, jeśli zostanie wykazane, że bez czynnika zewnętrznego nie doszłoby do szkodliwego skutku (zob. wyrok SN z dnia 29 listopada 1999 r., II PR 52/90, PiZS 1991 nr 4, poz. 63). Powyższe oznacza, że istotne jest, aby przyczyna zewnętrzna była przyczyną sprawczą, natomiast nie musi ona być przyczyną jedyną.

W doktrynie wskazano, że obecnie właściwe jest stwierdzenie, że przyczyną zewnętrzną wypadku jest czynnik powodujący wypadek i wyzwalający w jego przebiegu czynnik zewnętrzny powodujący uraz lub śmierć. Może być to uszkadzające ciało zadziałanie sił przyrody, narzędzia pracy, maszyny, spadającego przedmiotu, czyn innej osoby, lecz także zawiniona lub mimowolna czynność samego poszkodowanego, np. potknięcie się, odruch, upadek, nawet na gładkiej powierzchni (zob. wyrok SN z dnia 16 czerwca 1980 r., III PR 33/80, Legalis nr 22091).

W realiach rozpoznawanej sprawy, co potwierdzono w opiniach biegłych, bez wątplenia doszło do wypadku przy pracy rolniczej, gdyż było to nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej – dźwiganiem skrzyń z kwiatami, których waga przekraczała ponad 15kg.

Wobec natomiast ustalenia, że w wyniku tego zdarzenia ubezpieczony doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości łącznej 10% według poz. 89a tabeli uszczerbków, przysługiwało mu jednorazowe odszkodowanie.

W związku powyższym, na podstawie art. 11 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c., Sąd zmienił zaskarżoną decyzję, jak w sentencji.

Sędzia Katarzyna Błażejowska